

TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 42(259) ROK VI

19 PAŹDZIERNIKA 1995

CENA 40 GR (4000 ZŁ)



Fot. R. Łapiński

SUWAŃKI PODPISAŁY POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY Z MARIAMPOLEM

NA POMOC
UNIwersYTETOWI **s. 2**

Dzięki pomocy towarzyszt przyjaciół uniwersytetu, które istnieją w Chicago, Wiedniu, Londynie i Warszawie, udało się zgromadzić niezbędną kwotę na wykupienie w zabytkowej części Wilna budynku na potrzeby uczelni.

MAM NATURE
SPOŁECZNIKA **s. 5**

Zarząd to grupa ludzi o różnych opcjach politycznych, co do tego nie mam wątpliwości. Jednak większość problemów, które rozstrzyga, to problemy natury technicznej, organizacyjnej związane z funkcjonowaniem miasta.

PARASOŁOWY
KLUB? **s. 6**

Niektórzy radni zarzucają, że rządząca Suwałkami koalicja, a zwłaszcza Suwałski Klub Samorządowy, to parasol rozpostarty nad nieudolnym Zarządem Miasta. Z ich słów wynika, że gdyby nie było SKS, to w Urzędzie Miasta byłoby „cacy”.

WYDARZENIA LOKALNE



Fot. R. Łapiński

W PRZYJAŹNI Z MARIAMPOLEM

Odegranie hymnów Polski i Litwy uświetniło moment podpisania porozumienia o współpracy między Suwałkami i Mariampolem. Podpisali je 6 października w Mariampolu prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz, a w imieniu gospodarzy mer Algis Žvaliauskas.

Porozumienie przewiduje w zakresie współpracy gospodarczej m.in. organizację targów, wystaw, sympozjów, konferencji, wymianę doświadczeń i pomoc w nawiązy-

waniu kontaktów między zainteresowanymi podmiotami gospodarczymi; w zakresie współpracy samorządowej wymianę doświadczeń w sprawach zadań własnych gminy i zabezpieczeniu zbiorowych potrzeb wspólnoty lokalnej; w zakresie kultury, oświaty, turystyki i sportu: wymianę młodzieży, wspólne obozy, zawody sportowe, imprezy kulturalne, organizację kursów językowych.

Kontakty władz samorządowych Mariampola i Suwałk rozpoczęły

się przed czterema laty. W ich wyniku m.in. powołano Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Kontakty – z początku bardzo aktywne – po dwu latach uległy osłabieniu, przede wszystkim na skutek zmiany ekipy rządzącej w Mariampolu, a następnie wyborów samorządowych i rozpoczęcia nowych kadencji w obu miastach.

Otwarcie przejścia granicznego w Budzisku sprawiło, że odległość między Suwałkami i Mariampolem wynosi obecnie niecałe 50 km. Obie strony dążyć będą do utwo-

przekazu, na czele z największym dziennikiem „Lietuvos Ritas” i telewizją litewską.

– Pierwszym konkretnym efektem porozumienia byłoby uruchomienie bezpośredniego połączenia autobusowego między naszymi miastami – powiedział mer Mariampola Algis Žvaliauskas. – Będziemy też starli się, aby kontakty na płaszczyźnie ekonomicznej odbywały się poprzez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Nie grozi nam osłabienie współpracy. Zadbaj o to muszą nasze urzędy w Suwałkach i Mariampolu. One też opracują szereg w góły program współpracy, który corocznie będziemy wspólnie weryfikować.

Delegację Suwałk stanowili: przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto, prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz, wiceprezydent Suwałk Cezary Ostrowski, radni Zygmunt Filipowicz i Zbigniew De-Mezer, Sekretarz Urzędu Miasta Adam Karczewski, naczelnik Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Jadwiga Olbrys oraz niżej podpisany.

Ryszard Łapiński

Na zdjęciu: Przedstawiciele władz miejskich Mariampola.

NA POMOC UNIWERSYTETOWI W WILNIE

Na zaproszenie władz miejskich przebywał w Suwałkach prof. dr hab. Romuald Brazis – rektor Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Mimo iż tradycje nauki polskiej na Wileńszczyźnie sięgają kilkuset lat, dzisiaj Polacy na Litwie należą do narodowości znajdującej się na ostatnim miejscu pod względem wykształcenia. Był to jeden z powodów powołania, przed pięcioma laty, Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Uniwersytet jest szkołą niepubliczną. Obecnie studiuje tam 92 osoby na kierunkach: nauczanie początkowe, ekonomia, prawo i wychowanie plastyczne. Placówka współpracuje z uniwersytetami w Gdańsku, Toruniu oraz Szkołą Główną Handlową w Warszawie.

Dzięki pomocy towarzystw przyjaciół uniwersytetu, które istnieją w Chicago, Wiedniu, Londynie i Warszawie, udało się zgromadzić nie-

zbędną kwotę na wykupienie w zabytkowej części Wilna budynku na potrzeby uczelni.

O obecnej sytuacji uniwersytetu mówił prof. Brazis na spotkaniach w ratuszu miejskim, Kuratorium Oświaty, Przedszkolu nr 19 i w Radu 5. Apelował też o pomoc materialną.

Budynek uniwersytecki wymaga pilnego remontu. W pierwszej kolejności wzmocnienia fundamentów i naprawy dachu. Potrzebne są materiały budowlane i wykończeniowe. Taki remont mogłaby wykonać firma suwalska.

Potrzebna jest każda ilość mebli szkolnych i biurowych, komputerów, pomocy naukowych.

Efektom spotkania prof. Brazisa z kierownictwem Kuratorium Oświaty i dyrektorami kolegiów nauczycielskich z Suwałk i Olecka jest deklaracja pomocy dydaktycznej. W suwał-

skich przedszkolach i szkołach mogłoby odbywać praktyki studenci z Wilna.

Po ujednoczeniu programów nauczania istnieje możliwość, aby w Suwałkach studenci z Uniwersytetu Polskiego uzyskiwali stopień licencjata w kolegiach nauczycielskich.

Ponieważ nauka jest płatna – czesne wynosi 3150 litów rocznie (800 USD) – władze uczelni oczekują na fundowanie stypendiów młodym Polakom studiującym na Uniwersytecie Polskim.

Profesor Romuald Brazis zaproponował także uczestnikom wycieczek przyjeżdżających do Wilna korzystanie z pokoi gościnnych uniwersytetu. **Nocleg wraz z całodziennym wyżywieniem kosztuje tu 10 dolarów.** Jest to kwota niższa niż w innych wileńskich hotelach, a jednocześnie dla uniwersytetu stanowi istotną pomoc materialną.

Współpracę z uniwersytetem zadeklarował prof. Andrzej Strum, który wygłosi tam cykl wykładów na wydziale plastycznym. Natomiast prezydent Suwałk Grzegorz Wołągiewicz i przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto postanowili sprawą Uniwersytetu Polskiego w Wilnie zainteresować delegatów na sejmik samorządowy województwa suwalskiego, a tym gminy w naszym województwie.

Oczekujemy także zainteresowania ze strony mieszkańców Suwałk, ponieważ – jak stwierdził na spotkaniu przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto – pomoc Polakom na Wileńszczyźnie jest naszym moralnym obowiązkiem.

Podczas spotkań w Suwałkach prof. Brazis kilkakrotnie podkreślał, że najwięcej uniwersytetowi pomagają ludzie nie najbogatsi. Dziś, kiedy minął pierwszy entuzjazm, najbardziej można liczyć na przysłowiowy „wdowi grosz”.

Ryszard Łapiński



UWAGA!

W związku z wyborami prezydenta RP uprzejmie informujemy sztaby wyborcze, że udostępniamy bezpłatnie pół kolumny w „Tygodniku Suwalskim” na prezentację kandydatów.

Redakcja „TS”

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W Suwałkach przebywała delegacja pracowników służby zdrowia z francuskiego miasta Grande-Synthe, która zwiedziła Wojewódzki Szpital Zespolony i Medyczne Studium Zawodowe, zapoznała się z pracą suwalskich pielęgniarek, a także z problematyką i metodami zapobiegania narkomanii i alkoholizmowi.

★ Z okazji 5. rocznicy powstania Szpitala Psychiatrycznego w Suwałkach odbyła się konferencja, na której przedstawiono działalność placówki, wysłuchano referatów przedstawicieli Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie i Państwowego Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Węgorzewie oraz specjalistów w dziedzinie psychiatrii.

★ Zakończył się cykl imprez pod tytułem „Zrozumieć Bośnię” zorganizowany przez Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach i Fundację „Pogranicze”. Uczestniczyli w

nim mieszkańcy byłej Jugosławii, naukowcy oraz przedstawiciele organizacji społecznych i mediów zajmujący się problematyką wojny na Bałkanach. (an)



Fot. Z. Gałaszewski

★★★

W piątek, 13 października, w Galerii „Chłodna 20” odbył się wernisaż wystawy fotografii reportera „Gazety Wyborczej” Krzysztofa Millera pt. „Bośnia”. Autor licznych fotoreportaży z zapalnych punktów naszego globu (poza wojną w Bośni fotografował m.in. aksamitną rewolucję w Czechosłowacji, wojnę kurdyjską na pograniczu iracko-tureckim, przewrót w Rumunii) rozdając autografy, opowiadał o swoich nietypowych wyprawach. (zg)

Fot. Z. Gałaszewski



po KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (6 - 12 bm.) na terenie naszego województwa zanotowano 58 włamań i kradzieży, 3 rozboje. W 25 wypadkach drogowych 3 osoby zginęły, a 28 zostało rannych.

Na gorącym uczynku zatrzymano 33 sprawców przestępstw.

Napad i włamania

W sklepie spożywczym przy ul. Krótkiej nieznany mężczyzna przystawił ekspedientce nie zidentyfikowany przedmiot do szyi i zażądał wydania z kasetki pieniędzy. Po otrzymaniu ok. 1000 złotych – przestępca zbiegł.

Po wybiciu dziury w ścianie bocznej sklepu odzieżowego przy ul. Noniewicza złodzieje wynieśli odzież na kwotę ok. 50 tys. złotych. Natomiast do sklepu „Artex” przy ul. Nowomiejskiej włamywacze dostali się po wyrwaniu krat. Skradli obuwie i inne przedmioty o wartości powyżej 10 tys. złotych. Ze sklepu przemysłowego przy ul. Kościuszki skradziono pościel, firanki, ręczniki. Straty – ok. 6300

Amatorzy

cudzych samochodów nie próżnują

W Suwałkach skradziono pięć samochodów: bordowego fiata 126 p o numerze rejestracyjnym SUW 6702 i aż 4 polonezy – dwa czerwone (SWW 6048 i SWT 2607), szary (SUU 7010) i zielony (SUY 3673).

Wypadek

28-letni kierowca mazdy potrafił na ul. Kościuszki 77-letnią kobietę, która po przewiezieniu do szpitala zmarła.

Koleżankom
Jadwidze Olbryś

i
Annie Wasilewskiej

wyraży serdecznego współczucia
z powodu śmierci

OJCA I DZIADKA

składają
współpracownicy z Urzędu Miasta

PREZYDENT MIASTA

SPOTKAŁ SIĘ

- ★ z Wacławem Olszewskim, przewodniczącym Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego, w sprawie pomocy Uniwersytetowi Polskiemu w Wilnie;
- ★ z dr. Markiem Marczewskim – Rektorem Wyższej Szkoły Służby Społecznej w Suwałkach, który przedstawił list otrzymany od prezydenta Lecha Wałęsy z okazji rozpoczęcia roku akademickiego;
- ★ z Mieczysławem Jurewiczem, Kuratorem Oświaty w Suwałkach, w sprawie budowy szkoły na os. Północ III;
- ★ z wyróżnionymi dyrektorami i nauczycielami przedszkoli samorządowych z okazji Dnia Edukacji Narodowej (na zdjęciu obok).



Fot. Z. Gałaszewski

ZARZĄD MIASTA

Na posiedzeniu 11 października Zarząd Miasta zaakceptował wniosek zespołu opiniującego koncepcję programowo-przestrzenną kompleksowej zabudowy posesji Urzędu Miejskiego. Dalsze opracowanie dokumentacji zostanie zlecone SBP „Projekt Suwałki”.

Ponadto zarząd przyjął wniosek w sprawie zmian wysokości opłat za pobór wody i odprowadzanie ścieków planowane do

wprowadzenia w grudniu br. Zaproponowane podwyżki (w gospodarstwach domowych z 0,40 do 0,50 zł; w przemyśle z 0,60 do 0,70 zł) powinny zapewnić Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji osiągnięcie dodatniego wyniku finansowego oraz utrzymanie bieżącej płynności finansowej.

Zarząd Miasta zatwierdził wysokość opłat stałych w przedszkolach samorządowych

na rok 1995/96 uzgodnionych z przedstawicielami rodziców. W przedszkolach nr 4, 10, 14 i 20 opłata wyniesie 45 złotych, w przedszkolach nr 12, 17, 18 – 40 złotych, a w przedszkolu nr 19 – 50 złotych. Opłaty zostały wyliczone na podstawie kalkulacji kosztów dokonanej przez dyrektorów poszczególnych placówek.

(an)

NAD CZYM PRACUJEMY?

– Przygotowujemy się do Dni Kultury Francuskiej, które odbędą się 23 – 28 października br. Przyjedzie do nas z rewizytą kilkudziesięcioosobowa grupa tancerzy, plastyków, fotografików i sportowców z Grande-Synthe.

W sobotę, 28 października, o godz. 19.00 w Ośrodku Sportu i Rekreacji zorganizowana zostanie ogromna impreza integracyjna – „Bal folk”. Poprowadzą go zespoły „Suwalszczyzna” i „Moulenard”. Atrakcji będzie mnóstwo. Zabawa trwać powinna do białego rana.

Natomiast następnego dnia (29.10) o godz. 10.00 w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego rozpocznie swe uroczyste obrady Rada Miejska. W ich trakcie wręczona zostanie Suwałkom Honorowa Flaga Rady Europy. Jest to bardzo prestiżowe wyróżnienie. Dotychczas spośród polskich miast posiada je jedynie Częstochowa.

Mówiła: naczelnik Wydziału Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta **Jadwiga Olbryś**.



Fot. Z. Gałaszewski

URZĄD MIEJSKI

7 WRZEŚNIA ŚLUBOWALI:

Ryszard Bar i Wiesława Poźniak
Grzegorz Mikołaj Szumski i Maria Kamińska
Zbigniew Dariusz Kopko i Halina Barszczewska
Kazimierz Wróblewski i Ewa Orłowska
Grzegorz Władysław Socha i Martyna Pietrewicz
Wiesław Strękowski i Dorota Tarasewicz
Tomasz Zieliński i Aneta Tulicka
Dariusz Kalejta i Katarzyna Maria Twaróg
Adam Podlewski i Jolanta Dzienisiewicz
Marian Koman i Wioletta Jaźwińska

✻ ✻

W dniach 6 - 12 października br. sporządzono 44 akty urodzeń, w tym 12 mieszkańcom Suwałk.

Klaudia Krupińska (c. Mariana i Edyty)
Paula Sikorska (c. Marka i Elżbiety)
Dorota Pękacz (c. Adama i Ewy)
Marta Balcer (c. Jana i Janiny)
Zuzanna Mętel (c. Mirosława i Teresy)
Paulina Malinowska (c. Andrzeja i Jolanty)
Katarzyna Klaus (c. Jerzego i Renaty)
Dominik Skorzyński (s. Roberta i Anny)
Kamil Mikielski (s. Wiesława i Haliny)
Mateusz Mioduszeński (s. Zbigniewa i Edyty)
Rafał Łada (s. Adama i Marianny)
Michał Szczechowski (s. Wojciecha i Barbary)

PRZEPRASZAMY

wszystkich Czytelników, a zwłaszcza osoby, które były na zdjęciach w numerze poprzednim „Tygodnika Suwalskiego”, za złą jakość fotografii. Przyczyny takiego stanu rzeczy były niezależne od redakcji i powstały w drukarni (awaria sprzętu). Zgodnie z informacją pracowników drukarni, była to sytuacja wyjątkowa. Mamy nadzieję, że się nie powtórzy. Jednocześnie ponownie publikujemy zdjęcie przedstawiające pracowników Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta.

Fot. Z. Gałaszewski

Redakcja „TS”



Fot. Z. Gdalszewski

sobie tę pracę wyobrażałem. Większość inicjatyw, niezależnie od tego, kto je zgłasza, spotyka się ze strony rady, a zwłaszcza jej komisji i klubów, z destrukcją. Jestem zaskoczony, że nieliczne inicjatywy gaszone są w zarodku. Na początku naszej kadencji ślubowaliśmy, że będziemy działać efektywnie na rzecz tego miasta. Uchwały rady są jednak często bardziej próbą sił niż głosem rozsądku. Między innymi dlatego jestem niezależny.

targu, jeśli o to chodzi. Jedyną moją korzyścią jest dieta wynikająca z pracy w organach samorządowych. Regulują to ściśle przepisy i uchwała rady.

– Jest Pan również prezesem spółdzielni mieszkaniowej. Może więc skorzystali na tym jej członkowie?

– W kampanii przedwyborczej wszyscy kandydaci na radnych głoszą, że chodzi im o dobro miasta i udział w decyzjach dotyczących jego mieszkańców. Z natury

utworzenia komisji Rady Miejskiej ds. mieszkalnictwa. Wypracowaliśmy program, którym by się ona zajmowała. Byłoby to opiniowanie inwestycji infrastrukturalnych, gospodarki odpadami, kompleksowej gospodarki terenami zielonymi, a co ważniejsze wypracowane decyzje wdrożonoby w poszczególnych administracjach. Komisja skupiałaby i administratorów, i dostawców usług komunalnych. Wypracowanie pewnych decyzji odbywałoby się na płaszczyźnie odbiorca – dostawca. Rada, podejmując decyzję o podwyżce, miałaby ułatwione zadanie. Pomysł powołania komisji radni odrzucili. Byłem tym zaskoczony, bo zarówno zarząd, jak i przewodniczący wyrazili zadowolenie z inicjatywy.

Jeśli chodzi o kształtowanie poziomu cen za usługi komunalne, to dwie kwestie są bezsporne. Po pierwsze, przedsiębiorstwa użyteczności publicznej nie mają prawa zbankrutować, dlatego regulacja cen są niezbędne z uwagi na inflację, wzrost cen materiałów, paliw itd. Po drugie jednak przedsiębiorstwa te są w naszym mieście monopolistami i ich ceny nie są kształtowane przez rynek. Dlatego uważam, że przed każdą zmianą należy dokonać weryfikacji kosztów przedsiębiorstwa, aby podejmując decyzję mieć pełne przekonanie, iż proponowana podwyżka jest ekonomicznie uzasadniona, a osiągnany zysk nie jest nadmierny. Dążenie do tego będzie wypełnieniem moich obietnic przedwyborczych.

– Czy poza pracą w Zarządzie Miasta i spółdzielni ma Pan jeszcze na coś czas?

– Na pewno mam mało czasu dla rodziny. Jak już wspomniałem, mam żylkę społecznika. Praca w zarządzie i spółdzielni mi nie wystarcza. We wrześniu powstał w Suwałkach nowy klub – Międzyszkolny Pływacki Klub Sportowy. Tak się złożyło, że na walnym zgromadzeniu miłośnicy pływania powierzyli mi funkcję prezesa. To kolejne wyzwanie i kolejna próba dla mnie, czy podołam. Niedługo przez sześć lat pływałem zawodniczo. Sentyment do tej dyscypliny pozostał.

– Życzę Panu, aby doba miała chociaż 48 godzin, żeby mógł Pan realizować wszystkie swoje pasje. Dziękuję za rozmowę.

MAM NATURE SPÓŁECZNIKA

Z członkiem Zarządu Miasta a jednocześnie prezesem Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej, **TADEUSZEM SZYMAŃCZYKIEM**, rozmawia **Anatolia Gagacka**.

po
Startował Pan do wyborów samorządowych w barwach Komitetu Wyborczego Klubu Suwalszczyzna. Udało się jedynie Panu i Grzegorzowi Kalejcie. Czy po roku nadal czuje się Pan związany z tym klubem i czy ma Pan kontakt ze swoimi wyborcami?

– Nasz klub liczył 36 osób, tyle, ile było mandatów. Z kilkoma osobami nadal często się spotykam. A jeśli chodzi o kontakty z wyborcami... Wyniki wyborów pokazały, że poszczególni radni zdobyli po kilkadziesiąt głosów. Trudno mówić tu o znacznym poparciu. Kontakty wyborców z radnymi są sporadyczne. Natomiast członków mojej spółdzielni jest kilka tysięcy. Mam z nimi kontakt z racji pełnionej funkcji. Problemy przez nich zgłaszane niejednokrotnie przekraczają możliwości spółdzielni.

– Reklamowaliście się w trakcie kampanii wyborczej jako ludzie młodzi, nie skrupowani żadnymi układami politycznymi. Nawiązywaliście do tradycji, kiedy to Klub Suwalszczyzna integrował mieszkańców i był niezależnym czynnikiem opinotwórczym. Czy tak też pojmujecie Pan swoją rolę w radzie?

– Od początku staram się zachować postawę niezależną i w miarę możliwości obiektywną. Prezentowałem zawsze i prezentować będę swoje zdanie, bo to na początku kadencji obiecałem. Muszę jednak powiedzieć, że coraz częściej zastanawiam się, czy w tym radzie jest moje miejsce. Nie w tym sensie, że się nie nadaję. Po prostu inaczej

– Wszedł Pan jednak do Zarządu Miasta jako przedstawiciel szeroko rozumianej prawicy, a tym samym opozycji. Jak postrzega Pan zarząd? Czy często zdarza się Panu protestować przy podejmowaniu decyzji?

– Zarząd to grupa ludzi o różnych opcjach politycznych, co do tego nie mam wątpliwości. Jednak większość problemów, które rozstrzyga, to problemy natury technicznej, organizacyjnej związane z funkcjonowaniem miasta. Nie ma tu miejsca na decyzje natury politycznej, bo – czy to prawica, czy lewica – ulice musi się oświetlić, drogi wyrównać, komunikację zapewnić. W większości przypadków są to tematy apolityczne. Na pewno niektóre kwestie inaczej są postrzegane przez poszczególnych członków zarządu. Już kilka razy wynik głosowania nie był jednoznaczny. Odnoszę jednak wrażenie, że zarząd obarczony jest sporą dozą bezwładności decyzyjnej. W obecnym układzie jego społeczna część praktycznie weryfikuje raz na tydzień decyzje wypracowane przez część etatową i urząd. Moim zdaniem lepiej byłoby, gdyby zarząd był może mniej liczny, ale etatowy. Jego operatywność byłaby na pewno większa i dla takiego rozwiązania gotów jestem zrezygnować z funkcji członka Zarządu Miasta.

– Praca w zarządzie to dostęp do jak najszerszej informacji o tym, co się w mieście dzieje. Czy z racji Pańskiej w nim obecności osiągnął Pan jakieś osobiste korzyści?

– Nie kupiłem działki bez prze-

jestem społecznikiem. Miałem świadomość, że chcę tworzyć rzeczywistość w tym mieście. Myślę, że moje doświadczenie zawodowe predysponuje mnie do tego, między innymi przez jakiś czas pracowałem w Urzędzie Miasta na stanowisku kierownika wydziału architektury. Moja obecność w zarządzie podniosła komfort mojej pracy w spółdzielni. Wiem, co się w mieście dzieje, jakie planowane są kierunki działania, po części mam na nie wpływ. Daje mi to możliwość optymalnego podejmowania decyzji w spółdzielni. Ta relacja jest zwrotna. Doświadczenie na skalę spółdzielni pozwala mi podejmować właściwe decyzje w Zarządzie Miasta. Kilka razy korzyść była wymierna, np. mieszkania spółdzielcze przyspieszyły wykupy pod drogę nr 19.

– Jako prezes MSM ma Pan kontakt z lokatorami. Wiadomo, że 70 proc. opłat czynszowych wpływa do firm dostarczających wodę i ciepło oraz wywożących śmieci. Firmy te podlegają Zarządowi Miasta, a ceny na ich usługi zatwierdza Rada Miejska. Przed wyborami deklarował Pan, że w interesie mieszkańców będzie się Pan starał wpływać na te ceny. Czy dotrzymuje Pan obietnic?

– Tak się nieszczęśliwie złożyło, że jestem w Radzie Miejskiej jedynym przedstawicielem mieszkalnictwa. Porażka przedstawicieli spółdzielczości mieszkaniowej w wyborach zmusiła nas do integracji. Co pewien czas wychodzimy z różnymi inicjatywami. Jedną z nich była propozycja



RADNI, CZYTELNICY „TS”

Na łamach tej kolumny zamieszczamy tematy związane z Radą Miejską. Pragniemy je poszerzyć o opinie poszczególnych radnych i głosy Czytelników. Zapraszamy więc do podzielenia się swymi spostrzeżeniami i uwagami, w tym także dotyczącymi działalności klubów radnych. Dziennikarze „TS” będą się zwracali do radnych z prośbą o wypowiedzi. Nie odsyłajcie ich z kwitkiem, zwłaszcza że są sprawy kontrowersyjne – wymagające przedstawienia różnych racji i punktów widzenia. Prosimy też Czytelników o zwięzłe listy związane z działalnością Rady Miejskiej.

REDAKCJA „TS”

PARASOŁOWY KLUB?

Niektórzy radni zarzucają, że rządząca Suwałkami koalicja, a zwłaszcza Suwałski Klub Samorządowy, to parasol rozpostarty nad nieudolnym Zarządem Miasta. Z ich słów wynika, że gdyby nie było SKS, to w Urzędzie Miasta byłoby „cacy”, a Zarząd Miasta – ciągle zagrożony odwołaniem – pracowałby efektywnie i skutecznie. Oczywiście życzeniem tych radnych i osób z nimi związanych jest rozpad SKS. Sporo czynią – z różnym skutkiem – aby tak się stało.

Moje zdanie na ten temat jest z pewnością subiektywne, ponieważ przewodniczę SKS, ale może ktoś uzna moje racje. Koalicja SKS-SPLD wytypowała radnych do rządzenia miastem. Promowała tych radnych, którzy – jej zdaniem – byli najlepsi i wyrazili na to zgodę. Oczywiście od początku mieliśmy świadomość, że nie są to osoby idealne, bo takich nie było, oraz że w razie potrzeby będziemy dokonywać koniecznych korekt personalnych.

Rolą koalicji jest czuwanie, aby jej reprezentanci realizowali wężłowe sprawy i problemy miasta. Na ogół na swych posiedzeniach nie



Fot. Z. Gataszewski

zajmujemy się analizą wszystkich szczegółowych spraw i decyzji. Od tego – naszym zdaniem – są komisje RM, które m.in. po to zostały powołane. Ogólnie rzecz biorąc, koalicja dokonuje najczęściej ocen ogólnych, bo trzeba wiedzieć, że zakres działania prezydenta i Zarządu Miasta jest tak duży, iż niemożliwa jest szczegółowa analiza każdej decyzji. Nietrudno wskazać ob-

szary, na których są potknięcia lub zaniedbania. Na miarę możliwości wskazujemy je i wyznaczamy terminy na ich usunięcie lub poprawienie. Nie lekceważymy też opinii innych radnych, którzy nie są członkami koalicji. Odnoszę jednak wrażenie, że oczekiwania niektórych radnych wobec koalicji są zbyt wielkie.

Dodam, że bez żalu odstąpię swą funkcję w SKS tym, którzy mają pomysł na skuteczniejsze jego działanie i zostaną zaakceptowani przez członków SKS.

Nie wiem, jak długo będzie istniał SKS. Wiem natomiast, że gdy go zabraknie i nie powstanie większościowy klub radnych (ewentualnie koalicja), to Zarząd Miasta będzie niestabilną marionetką, którą będą poruszać radni lub zaciszne gabinetowe rozmowy i ustalenia – niekoniecznie stawiający na pierwszym miejscu interes wszystkich mieszkańców.

Jerzy Broc
przewodniczący Suwałskiego Klubu Samorządowego

FOTOKONKURS „1 z 5”



KTO TO JEST (RADNI)?

- 1) Jarosław Bolanowski
- 2) Tadeusz Chołko
- 3) Piotr Zieliński
- 4) Czesław Wielgat
- 5) Marek Giedroń

Wśród Czytelników, którzy rozpoznają bohatera naszego konkursu, prześlą rozwiązanie wraz z kuponem (w ciągu 7 dni) na adres redakcji „TS”, zostanie wylosowana wartościowa nagroda książkowa wraz z osobistą dedykacją bohatera.

FOTOKONKURS
„1 z 5”

KUPON
NR 11

ROZWIĄZANIE FOTOKONKURSU „1 z 5”

Zdjęcie w 37. numerze „TS” przedstawiało radnego **Antoniego Kislę**. Nagrodę (do odebrania w redakcji) wylosowała pani **Anna Kaszkiel**, ul. 1 Maja 17.

+ SYGNAŁY -

★ Suwałska Spółdzielnia Mieszkaniowa stara się z dobrym skutkiem, aby tereny wokół spółdzielczych budynków wyglądały coraz piękniej. Powstają nowe drogi, kłomby, kwietniki, piaskownice, boiska. Pięknieją wyrównane trawniczki i skwery, aż miło popatrzeć. Pojawiło się sporo krzewów. W myśl dawno sprawdzonych przez innych metod nie stawia się tylko na trawniki, które w zasadzie najmniej dają tlenu i ozdoby.

★ Na terenach podległych Suwałskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (i nie tylko tam) ciągle brak egzekwowania podstawowych zasad porządku i bezpieczeństwa. Nowe, z trudem zagospodarowane tereny codziennie, systematycznie rozjeżdżane są przez samochody dostawcze i osobowe parkujące gdzie się da. Znaki drogowe nie są tu nikomu potrzebne, nawet tym, którzy głośno krzyczą o nieporządkach.

(ed)

STANOWISKO

PRZEWODNICZĄCEGO ZARZĄDU REGIONU „POJEZDZIE” NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W SUWAŁKACH

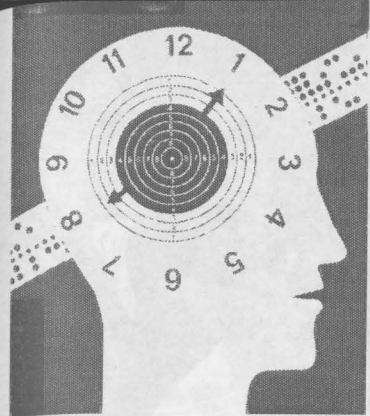
Rada Miejska w Suwałkach wyraziła „ubolewanie” z powodu „sposobu organizacji” wizyty Prezydenta RP w Suwałkach. Zarzucano organizatorom, czyli „Solidarności”, iż nie włączyła władz miasta do uroczystego powitania Lecha Wałęsy.

Jest to nieprawda. Prezydent Suwałk, Grzegorz Wołgiewicz, został oficjalnie na uroczystości zaproszony i zaproszenie przyjął. Całej Rady Miejskiej Zarząd Re-

gionu nie zaprosił z dwóch powodów:

- 1) Przyjazd Lecha Wałęsy związany był z 15-leciem „Solidarności”, a nie 15-leciem Rady Miejskiej.
- 2) Prezydent przyjął nasze zaproszenie, a nie władz miasta i władze miasta nie mogły podczas tej wizyty odgrywać pierwszoplanowej roli.

Przewodniczący
Zarządu Regionu
Dariusz Ciszewski



SONDA „TS”

czego chcą, a ja nie mogę. Chciałabym, żeby było inaczej, lecz nie ode mnie to zależy.

**Karolina –
pracownica UW**

– Odwagi. Zawsze byłam chętnie nieśmiała, co mi ogromnie przeszkadzało, a często nadal przeszkadza na co dzień.

CZEGO ZAZDROSZCZĘ INNYM

Dominika – uczennica LO

– Możliwości jeżdżenia po świecie, ale tylko w celach turystycznych. Mam nadzieję, że kiedyś i ja będę mogła sobie tak podróżować. Na razie muszę zainwestować się krótkimi wypadami w góry i tylko latem, kiedy nie muszę chodzić do szkoły.

**Marta Wiśniewska –
sprzedawczyni**

– Czy ja wiem? Chyba jedynie własnego M. Na razie mieszkam na stacji, którą niedługo zamienię na inną. Cztery raz w ciągu dwóch ostatnich lat...

Tomasz – student

– Umiejętności abstrakcyjnego myślenia. Niczego więcej.

**Wanda Trawler –
gospodyni domowa**

– Czasami żał mi, że przestałam zawodowo pracować, i chwilami zazdroszczę tym kobietom, które nie zrezygnowały z zawodu, gdy pojawiły się w ich domach dzieci. Oczywiście nie żałuję, iż poświęciłam się rodzinie...

**Stanisław Miszkiewicz –
kierowca**

– Czego mógłbym zazdroszczyć... Nie mam pojęcia... Nic mi w tej chwili nie przychodzi do głowy.

Joanna – emerytka

– Zazdrość to niedobra cecha i ja niczego nikomu nie zazdroszczę i nigdy nie zazdrościłam.

Wiesław – nauczyciel

– Spokoju. Latem może tego nie odczuwam, ale w ciągu roku szkolnego owszem. Nauczyciel to stresujący zawód. Właściwie nawet więcej niż stresujący. Gdybym kilka lat temu wiedział, na co się porywam, nigdy bym nie wybrał takiej pracy...

**Lilka Barszczewska –
uczennica szkoły podstawowej**

– Tego, że inni mogą mieć to,

Ryszard – policjant

Nie mam czego zazdroszczyć, przynajmniej w tej chwili.

**Katarzyna Majewska –
szwaczka**

– Zazdroszczę tym, którzy nie muszą się martwić o dzień jutrzejszy... Nigdy nie byłam materialistką, ale chyba zaczynam. Każdy problem w moim domu ma związek z pieniędzmi, niestety... Strasznie to smutne, lecz nie wiem, czy mogę cokolwiek na to poradzić.

Jolanta – prawnik

– Wolnego czasu. Mam go tak niewiele, że właściwie wcale. Ostatnio zaniedbuję i dom, i przyjaciół... Tak dalej być nie może. Możliwe, że jestem źle zorganizowaną osobą, ale ciągle muszę czymś się zajmować, gdzieś gnać, coś załatwiać.

**Zbigniew Raczyński –
uczeń**

– Memu koledze zazdroszczę niezależności, głównie finansowej, chociaż nie tylko. Nie musi nikogo o nic prosić, zarabia na swoje potrzeby i pieniądze wykorzystuje według swojego zapotrzebowania. Ja wciąż muszę uzasadniać i przekonywać rodziców, że to, co chcę kupić, jest mi niezbędne, a to trudna sztuka.

Alicja – bezrobotna

– Kiedyś myślałam, iż zazdrość jest mi obca, ale to bzdura. A czego zazdroszczę innym? Wytrwałości, pogody ducha i uporu. Ja żadnej z tych cech nie posiadam, czego zresztą ogromnie żałuję.

**Regina Kruk –
uczennica**

– Chyba odporności na stresy i pięknej figury. Jak byłam mała, zazdrościłam koleżankom, że mają rodzeństwo, a ja nie.

Notowała: **Anna Wasilewska**

SUWAŃSKIE RETRO

Obecny radny Ryszard Ołów był w 1981 roku I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR. Bezpośrednio przed wyborem na tę funkcję pracował jako robotnik w suwańskim PKS. Jako redaktor naczelny solidarnościowego pisma „KRES” poprosiłem go o wywiad. Propozycja została przyjęta, mimo że w tamtym okresie wymagała sporej odwagi z obu stron. Rozmowa odbyła się w nowo zbudowanym gmachu KW PZPR (obecnie III LO), który był przedmiotem głośnego konfliktu między lokalną „S” i PZPR. Dodatkowo stosunki między tymi organizacjami były bardzo napięte, ponieważ było to po tzw. wydarzeniach bydgoskich (pobicie przez milicję ówczesnego czołowego działacza „S” Rulewskiego).

J. Broc

R. OŁÓW O SOLIDARNOŚCI

– *Czy słyszał Pan o istnieniu biuletynu związkowego „KRES”?*

– Tak.

– *Prosiłbym o wywiad, który zostanie zamieszczony na łamach „Kresu”. Pragnę dodać, że – o ile mi dobrze wiadomo – będzie to pierwszy wywiad z sekretarzem partii zamieszczony na łamach biuletynu „Solidarności”.*

– Proszę bardzo.

– *Jak Pan się czuje w tym obiekcie, który jeszcze niedawno był przedmiotem sporu?*

– Jest to trudne pytanie. Chęć jednak powiedzieć, że urzęduję w nim od niedawna i w zasadzie przyszedłem na gotowe. W okresie sporu nie byłem jeszcze I sekretarzem KM PZPR. Jednak wykończenie tego obiektu okazało się bardzo przeciętne, a na pewno gorsze od poprzedniej siedziby. Opinie na ten temat były bardzo przesadzone.

– *Czy był więc sens przeprowadzki?*

– Nie ja o tym decydowałem.

– *Czy Pan jako I sekretarz i jednocześnie obywatel ma jednakowe poglądy?*

– Na jaki temat?

– *Na przykład aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, a może dokładniej „Solidarności”.*

– Tak. Obecnie jest trudny okres dla kraju, a tym bardziej dla partii. Jest ona atakowana przez różne kręgi społeczeństwa. Co do „Solidarności” to uważam, że była i jest potrzebna. Istnienie jej jest już faktem historycznym i nie ma od tego odwrotu. Jednak podobnie jak w partii znaleźli się w „Solidarności” ludzie nieodpowiedzialni. Schronili się oni pod jej płaszczem. Nie zmieniła ich sama nazwa Związku. Właśnie oni w okresie przedwyborczym wykorzystują aktualną sytuację. Duża część członków „Solidarności” to kibice oczekujący na wynik rozgrywek między władzą a Związkiem.

– *Słyszymy często, że „Solidarności” pragnie przejąć władzę. Jak*

to Pan rozumie? Bo ja osobiście nie zauważyłem, aby działacze Związku na naszym terenie przyjeżdżali się do przejęcia władzy.

– Są ludzie, którzy mają nie zrealizowane zamiary, aby zostać np. dyrektorem i członkowie Związku wysuwają na to stanowisko swego członka.

– *Czy członek naszego Związku nie może zostać dyrektorem?*

– Może, ale to winna określać ustawa.

– *Ustawy często zastępują demokrację.*

– Demokracji nie ma też w „Solidarności”. Np. podczas marcowego strajku ostrzegawczego członkowie „Solidarności” w PKS Suwałki nie wypowiedzieli się na temat strajku. Było jedynie głosowanie, kto jest „za”.

– *Głosowanie jest formą realizacji demokracji. Głosujący nie są automatami i z pewnością mieli już pewien pogląd na wydarzenia bydgoskie. Być może wypowiedzieli się na ten temat w rozmowach prywatnych. Poza tym chyba nikt nikogo nie zmuszał do głosowania za udziałem w strajku.*

– Były jednak przypadki zmuszenia do udziału w strajku.

– *W jakiej formie?*

– Mimo wcześniejszych ustaleń na temat strajku dwóch kierowców dodatkowo podchodziło do kierowców i mówiło: „Dzisiaj jest strajk – nie wyjeżdżaj”. Chyba nie powinni tego robić, jeżeli dzień wcześniej sprawy były omówione.

– *Odwróćmy sytuację. Działacze związku branżowego podchodzili do członków swego związku i przypominali im z rana: „My nie strajkujemy – jedź w trasę”. Czy również takie powiedzenie będzie Pan traktował jako przykład zmuszenia? Dla mnie jest to co najwyżej nadgorliwość.*

– Słusznie. Niemniej jest to pewna presja.

cdn.

(„Kres” nr 9 z 27.09.1981r.)

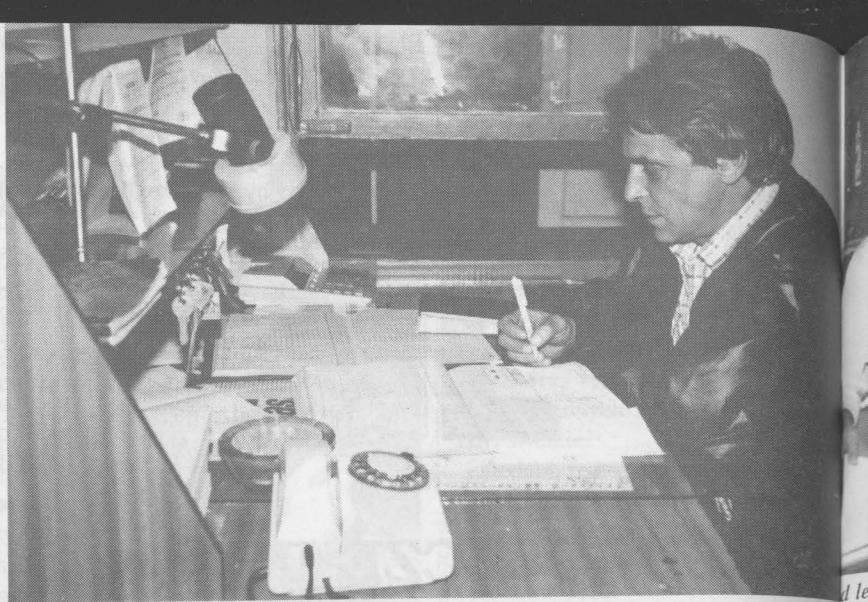
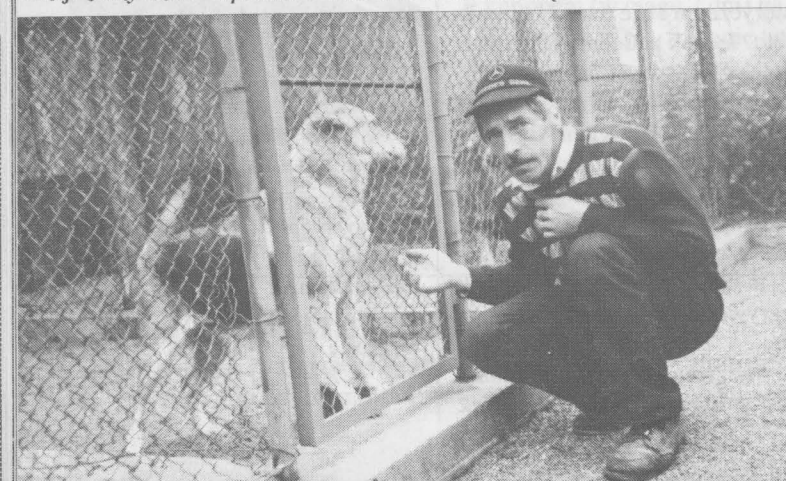


Mistrz Zygfryd Sobolewski i diagnostyk Jan Muracki w warsztacie.



Powyżej: Mechanicy Henryk Sieszputowski i Jerzy Chiliński przygotowują sprzęt do zimowego utrzymania ulic.

Poniżej: Jerzy Szok – opiekun w schronisku dla zwierząt.



Kierownik ZKM Mieczysław Śliwiński w dyżurce dyspozytora.

PRZEDSTAWIAMY – Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej NASZ PRZEWOŹNIK

Blisko 40 lat temu, 1 stycznia 1956 r., rozpoczęło w Suwałkach działalność Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej powołane uchwałą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Było to wielobranżowe przedsiębiorstwo wykonujące usługi dla ludności, instytucji oraz przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych.

„Działalność MPGK – czytamy na pierwszej kartce kroniki – opierała się na świadczeniu usług komunalnych na terenie miasta, jak również częściowo na terenie powiatów suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego. Był wywóz fekalii, pranie bielizny, wymiana butli z gazem itp. W skład przedsiębiorstwa wchodziły: Zakład Oczyszczania Miasta, Zieleń Miejska, Łaźnia, Pralnia oraz Hotel.

Największą komórką organizacyjną był Zakład Oczyszczania Miasta, który wykonywał usługi taborem konnym. Ponadto w parkach pracował osioł, który przewoził wózkami liście i ziemię.

Początkowy przerób był niski i nie przekraczał miliona [ówczesnych] złotych. Zatrudniano około 65 osób, w tym 6 pracowników umysłowych.

Mechaniczna zamiatarka ulic.

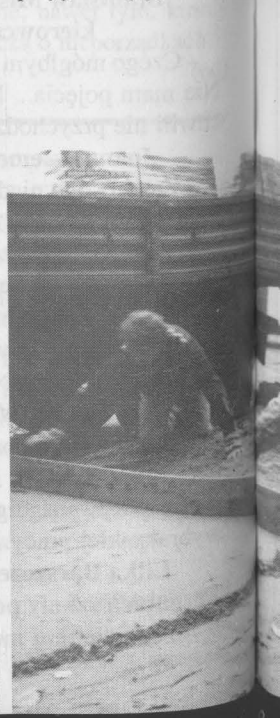


Przedsiębiorstwo reprezentowane przez J. Niesko i gł. księgową...

Dzisiaj, po 40 latach istnienia, na terenach objętych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przypomina pod wieloma względami dawnego przedsiębiorstwa. Od 1 czerwca 1999 r. przedsiębiorstwo jest samorządną jednostką budżetową miasta Suwałk. Jego zadaniem jest świadczenie usług w dziedzinie gospodarki komunalnej. Jest przedsiębiorstwem państwowym, którego organem nadzorczym jest Miejska Rada Narodowa w Suwałkach. Działalność przedsiębiorstwa kieruje Jerzy Giedroń, jego zastępcą jest Jerzy Szok, główną księgową – pani Jolanta Krawiec, natomiast w skład zarządu wchodzi Jerzy Giedroń i Jerzy Szok, natomiast w skład zarządu wchodzi Jerzy Giedroń i Jerzy Szok, natomiast w skład zarządu wchodzi Jerzy Giedroń i Jerzy Szok.

Głównym celem PGK jest zapewnienie mieszkańcom naszego miasta usług w dziedzinie gospodarki komunalnej, w tym: oczyszczania śmieci, utrzymania czystości i porządku, utrzymania i remontowania dróg, utrzymania i remontowania mostów, utrzymania i remontowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, utrzymania i remontowania urządzeń energetycznych, utrzymania i remontowania urządzeń telekomunikacyjnych, utrzymania i remontowania urządzeń inżynierskich, utrzymania i remontowania urządzeń sanitarnych, utrzymania i remontowania urządzeń sportowych, utrzymania i remontowania urządzeń rekreacyjnych, utrzymania i remontowania urządzeń kulturalnych, utrzymania i remontowania urządzeń oświatowych, utrzymania i remontowania urządzeń socjalnych, utrzymania i remontowania urządzeń innych.

Jacek Bokuniewicz się Dariusz Suda przygotowują plant pod...





Od lewej: Dyrektor Marek Giedroń, główna księgowa Barbara Nowikowska, zastępca dyrektora Zygmunt Lutyński.



Kierownik Działu Organizacyjnego Wiesława Pawłowska.

niej

eprewał dyrektor tow. Piotr
tow. Wasilewski".

h istym następcą prawny PGK
Gospodarki Komunalnej niewiele
lomogłędami swego poprze-
1991 przedsiębiorstwo jest sa-
dną finansującą się (dota-
pokrywa jedynie stosowane ulgi
z autobusowych) jednostką
edystwem użyteczności pu-
gancieżytelem jest Rada
ch. Dyrektorem jest pan Marek
a Zygmunt Lutyński, a
aniara Nowikowska. Orga-
jąca ogólnie zebranie dele-
rowni

PGK nieprzerwane zaspokaja-
szegółista w zakresie masowej
ej, oczyszczania miasta, gazyfi-
ej, pogrzebowych, drogow-
ykonanych 13-osobowy zespół pra-
zany na poziomie przeciętnego

Dział Sadowniczy
od polbrukową.

uposażenia krajowego.

Najbardziej rozwiniętą działalność w PGK prowadzi Zakład Komunikacji Miejskiej dysponujący 42 autobusami. Obsługuje on 18 podstawowych linii komunikacyjnych (pięć z nich wykracza poza granice miasta) o łącznej długości 126 km. Dzienny przebieg autobusów wynosi ok. 4.500 km. Na bieżąco prowadzone są badania natężenia ruchu pasażerskiego, co pozwala na doraźne wprowadzanie dodatkowych kursów na przeciążonych liniach.

Zakład Oczyszczania Miasta to drugi dział PGK o bardzo ważnej dla miasta działalności. Ostatnio zawarł z 400 właścicielami posesji indywidualne umowy na wywóz nieczystości. Prowadzi też akcję upowszechniania selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Również i inne działy PGK spełniają bardzo istotną funkcję. O nich napiszemy obszernie innym razem.

Przedsiębiorstwo jest w dobrej kondycji finansowej. W ubiegłym roku osiągnęło obrót w wysokości 4.327.000 nowych złotych i zysk 160.000 zł. Dochód, po potrąceniu 85.000 zł podatku i innych obowiązkowych opłat, przeznaczono głównie na zakładowy fundusz nagród – stanowiącą pięcioprocentową część rocznego zarobku tzw. trzynastkę. Natomiast głównym utrudnieniem funkcjonowania jest wyeksploatowany sprzęt techniczny.

Tekst i zdjęcia: Zygmunt Gałaszewski

Marianna Saulewicz w Zakładzie Pogrzebowym.



Zakład Gazu Bezprzewodowego. Magazynier Mirosław Żuchowski i kierowca Mieczysław Czarnecki.

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Odzieżową Spółdzielnię Pracy im. Marii Kopnickiej otrzymują:

Lucyna Korejwo, ul. Andersa 4,

Mariusz Muzyk, ul. Reja 78,

Monika Radulska, ul. Korczaka 4.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”: Urząd Miasta, pok. 128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Kiedy powstało PGKiM i kto był jego pierwszym dyrektorem?
2. Ile linii autobusowych obsługuje Zakład Komunikacji Miejskiej?
3. Ile kilometrów przejeżdżają dziennie miejskie autobusy?

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przesłać (przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostanie rozlosowanych 9 nagród (do wyboru – miesięczny bilet MZK lub butla gazu) ufundowanych przez PGK.

KUPON KONKURSOWY NR 13

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

Agencja Rozwoju Regionalnego „ARES” S.A.

zatrudni

TLUMACZA J. ANGIELSKIEGO

Zainteresowanych prosimy o kontakt w siedzibie Agencji:

Agencja Rozwoju Regionalnego „ARES” S.A.

16-400 Suwałki

ul. Korczaka 4, XI piętro

tel. 66-61-06, 66-70-35

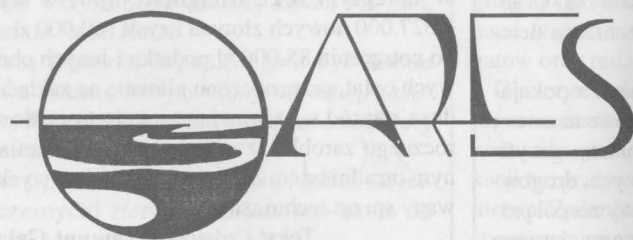
**NA TERENIE WOJEWÓDZTWA SUWAŁSKIEGO DZIAŁA PROGRAM
POMOCOWY STRUDER FINANSOWANY PRZEZ KRAJE UNII EUROPEJSKIEJ,
WSPIERAJĄCY ROZWOJ GOSPODARCZY REGIONU**

OFERUJE:

- 1 PROJEKTOWANIE** ZNAKÓW GRAFICZNYCH, FOLDERÓW, KATALOGÓW, PLAKATÓW, REKLAM, ETYKIET, WIZYTÓWEK, ITP.
- 2 SKŁAD KOMPUTEROWY** OPRACOWANIE I PRZETWARZANIE ILUSTRACJI, OBRÓBKA KOMPUTEROWA ZDJĘĆ, WYDRUKI LASEROWE FORMATU A3 NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
- 3 PRZYGOTOWANIE OFFSETOWE** MONTAŻ, RETUSZ, FOTOGRAFIA RASTROWA I KRESKOWA, NAŚWIETLANIE PŁYT OFFSETOWYCH
- 4 DRUK** NA MASZYNACH OFFSETOWYCH DO FORMATU A2: KSIĄŻEK, CZASOPISM, KATALOGÓW, FOLDERÓW, ETYKIET, BROSZUR, PLAKATÓW, POCZTÓWEK, ITP.
- 5 OPRAWA INTROLIGATORSKA** ZESZYTOWA, BROSZUROWA SZYTA I KLEJONA ORAZ OPRAWA TWARDA, PROPONUJEMY USZLACHETNIANIE LAKIERAMI I FOLIĄ
- 6 WYCINANIE Z FOLII SAMOPRZYLEPNEJ** REKLAMY NA WITRYNY SKLEPOWE, SAMOCHODY DOSTAWCZE, SZYLDY

GWARANTUJEMY
WYSOKĄ JAKOŚĆ,
KRÓTKIE TERMINY,
ATRAKCYJNE CENY,
MIŁĄ OBSŁUGĘ

ZAPRASZAMY !



**ZAKŁAD
POLIGRAFICZNY
„ARKADIA”**

AGENCJI ROZWOJU REGIONALNEGO „ARES” S.A.
16-400 SUWAŁKI, UL. NONIEWICZA 12A
TEL. 666 250
FAX 66 74 97, 66 63 63

Podniesienie kwalifikacji lub zmiana zawodu
zwiększa szansę zatrudnienia

dlatego

**PAŃSTWOWY FUNDUSZ REHABILITACJI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

oraz

KRAJOWY URZĄD PRACY

uruchamiają

**„Program wspierania aktywności zawodowej
osób niepełnosprawnych”**

w ramach którego organizowane są nieodpłatne szkolenia i kursy pozwalające podnieść lub zmienić kwalifikacje w poszukiwanych na rynku pracy specjalnościach.

Program kierowany jest do wszystkich osób niepełnosprawnych posiadających grupę inwalidzką, zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy jako poszukujący pracy lub prowadzących własną działalność gospodarczą, a więc również tych, które w przeszłości korzystały z pomocy PFRON (pożyczka na rozpoczęcie działalności gospodarczej, udział w programach „Wykształcenie Twoją Szansą” i „Premia dla Aktywnych”).

Osoby chętne do skorzystania ze szkoleń i kursów organizowanych w ramach programu mogą uzyskać szczegółowe informacje oraz formularz wniosku w Wojewódzkim Urzędzie Pracy - Wojewódzkim Ośrodku ds. Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Suwałkach, ul. Przytorowa 9 B, lub w najbliższym Rejonowym Urzędzie Pracy.

Uwaga!

Złożenie wniosku nie jest równoznaczne z zakwalifikowaniem na szkolenie lub kurs.

227/95

OGŁOSZENIA DROBNE

- ★ Żaluzje, verticale - najtaniej. Suwałki, tel. 67-07-34. 215/95
- ★ Sprzedam działki letniskowe z prawem zabudowy nad Piertami. Tel. 67-89-96. 218/95
- ★ Plac z prawem zabudowy sprzedam, ul. Buczka 15. Tel. 66-48-77. 217/95
- ★ Nowoczesna technologia oczyszczania z farb i lakierów: drzwi, okien, schodów, starych mebli oraz ich renowacja. Tel. 67-45-27. 219/95



COMMERCIAL UNION

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE (POLSKA) S.A.
PRZEDSTAWICIELSTWO W SUWAŁKACH

**POSZUKUJEMY KANDYDATÓW
NA DORADCÓW
UBEZPIECZENIOWYCH**

Preferujemy osoby: wykształcone, niekoniecznie młode, dynamiczne, samodzielne, łatwo nawiązujące kontakt z ludźmi.

Oferujemy: prestiżową pracę, szansę zdobycia niezależności finansowej.

Szczegółowe informacje:
tel. (0-87) 66-34-43, 66-73-72

183/95

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach
ogłasza pisemny przetarg**

na remonty klatek schodowych (łącznie 46 szt.) w budynkach komunalnych na terenie miasta Suwałk.

I. Zakres robót obejmuje roboty malarskie wraz z ewentualną naprawą tynków - zgodnie z protokołami typowania i przedmiarami sporządzonymi przez ZBM. Wszystkie klatki schodowe są ogrzewane i znajdują się w budynkach niezabytkowych.

II. Termin realizacji do dnia 15.12.1995 roku.

III. Oferty mogą dotyczyć dowolnej ilości klatek schodowych, należy je składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach do dnia 27.10.1995 r. do godziny 10.00.

IV. Przystępujący do przetargu powinni w terminie jw. wpłacić wadium do kasy ZBM w wysokości 100,00 zł za każdą klatkę.

Wadium przepada w razie uchylenia się wybranego oferenta od zawarcia umowy. Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wyniku przetargu, a wybranemu oferentowi (oferentom) - niezwłocznie po podpisaniu umów.

V. Materiały do przetargu udostępni Dział Techniczny Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, ul. Noniewiczza 3, pok. 10.

VI. Oferta winna zawierać:

1. Ceny ryczałtowe remontu poszczególnych klatek schodowych.
2. Kosztorysy robót do poszczególnych klatek.
3. Proponowane terminy wykonania robót.
4. Projekt umowy.
5. Oświadczenie czy oferent jest podatnikiem VAT.

VII. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.10.1995 r. o godzinie 10.00 w siedzibie ZBM w Suwałkach, ul. Noniewiczza 3, pok. 10.

VIII. O wynikach przetargu oferenci zostaną powiadomieni do dnia 3.11.1995 r.

IX. Zamawiający zastrzega prawo swobodnego wyboru oferty jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

226/95

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach
ogłasza II publiczny przetarg ofert**

na dzierżawę budynku stolarni przy ul. Waryńskiego 39 w Suwałkach, łącznie z wyposażeniem technologicznym i kotłownią lokalną olejową. Łączna powierzchnia budynku 357,9 mkw., w tym:

- pomieszczenie technologiczne - stolarnia	- 134,4 mkw.
- magazyny	- 133,8 mkw.
- pomieszczenia biurowe	- 43,2 mkw.
- korytarze	- 17,4 mkw.
- sanitariaty	- 3,6 mkw.
- kotłownia	- 25,8 mkw.

Wykaz wyposażenia technologicznego stolarni do wglądu w ZBM, pok. 22. Dla informacji podajemy, że kotłownia zaopatruje w ciepło sąsiedni budynek Społecznej Organizacji Przyjaciół Dzieci.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z propozycją ceny dzierżawy budynku, wyposażenia technologicznego, projektem umowy i warunkami oferenta należy składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, pok. nr 5, ul. Noniewiczza 3, do **26 października 1995 r.** Otwarcie ofert nastąpi **27.10.1995 r. o godz. 11.00** w siedzibie ZBM, pokój nr 22. Warunkiem przystąpienia do przetargu ofert jest wpłacenie wadium do godz. 10.00 w dniu przetargu, w wysokości 1.000,00 zł.

ZBM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji w tej sprawie udziela Dział Mienia Komunalnego ZBM, pok. nr 22, tel. 66-76-93 w. 16.

221/95

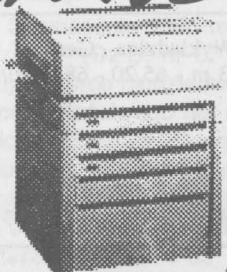
tel./fax 66-71-28

BIUROLAND

P.H.U. ul. Noniewiczza 34

**AUTORYZOWANY
RESELLER
RANK XEROX**

kompleksowe wyposażenie biur,
banków i urzędów



228/95

JEŻELI CHCESZ ...

**ZAREJESTROWAĆ
NOWO NARODZONE DZIECKO**

Urodzenie dziecka należy zgłosić w Urzędzie Stanu Cywilnego w terminie 14 dni od dnia urodzenia. Zobowiązani są do tego w kolejności: ojciec, lekarz lub położna czy inna osoba obecna przy porodzie oraz matka, o ile pozwala jej na to stan zdrowia.

Zgłaszający urodziny dziecka, którego rodzice pozostają w związku małżeńskim, przedstawia pracownikowi urzędu dowody osobiste obojga rodziców i w przypadku, gdy związek małżeński zawarty został w innym urzędzie, skrócony akt małżeństwa.

Jeżeli matka dziecka jest panną i jednocześnie nie następuje uznanie dziecka przez ojca, przedstawia podpis skrócony swe-

go aktu urodzenia i dowód osobisty. Jeśli zaś ojciec uznaje dziecko, do urzędu zgłosić się powinni jednocześnie oboje rodzice z dowodami osobistymi.

W przypadku, kiedy matka dziecka jest rozwiedziona, musi dodatkowo okazać akt małżeństwa z adnotacją o rozwodzie, a jeśli jest wdową – akt małżeństwa i akt zgonu męża.

W sytuacji, gdy dziecko urodzi się martwe, należy to zdarzenie zgłosić w ciągu trzech dni do USC.

Urząd Stanu Cywilnego mieści się w Urzędzie Miasta przy ul. Mickiewicza 1, pokój 1, tel. 66-76-67 wew. 51.

(an)

**INFORMATOR
BEZROBOTNYCH**

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: tapicerzy, operatorzy wózków spalinowo-akumulatorem, stolarze, technicy drzewni, prasowacze odzieży, szwaczki, cukiernicy, ciastkarz, piekarz, pracownik fizyczny, doręczyciel, sprzedawcy, monterzy instalacji sanitarnych, szlifierz narzędziowy, robotnik magazynowy, inspektor ds. bhp, palacze c.o., betoniarz-zbrojarz, robotnicy budowlani, murarze-tynkarze, blacharze-dekarze, tynkarze, murarz, pracownik gospodarczy.

Prace interwencyjne: spawacz, murarze-tynkarze, tokarz-frezer, kierowcy autobusowi.

Prace dla absolwentów: stolarze, mechanik, tokarz, obsługa maszyn stolarskich, ślusarze-mechanicy, mechanicy maszyn i urządzeń, mechanicy samochodowi - kierowcy, magazynier, bufetowe, kucharki, technik-elektryk, szwaczki, sprzedawcy.

Prace dla niepełnosprawnych: elektryk, diagnosta - monter komputerowy, stolarz-pędzlarz, fakturzysta, pakowacz.

Roboty publiczne: malarze, murarze-tynkarze, technolog robót wykończeniowych, robotnicy niewykwalifikowani.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.

**TO
NIE JEST PROWINCJA**

Wiceminister w ministerstwie pracy, płacy i polityki socjalnej Adam Gwara i wojewoda Cezary Cieślukowski przecięli wstęgę, otwierając Ośrodek Rehabilitacji w Suwałkach. Jednak wszyscy, którzy podczas uroczystości zabierali głos, twierdzili jednoznacznie, że „matką” tego sukcesu jest dyrektor ośrodka dr Bożenna Nowacka. Będzie mogło z niego korzystać około 200 pacjentów dziennie. Znalazły tam też swoją siedzibę Towarzystwo Walki z Kalectwem, i Warsztaty Terapeutyczne TPD.

– Często regiony położone na krańcach Rzeczypospolitej określa się mianem prowincji – powiedział min. A. Gwara. – Myślę, że prowincja to sposób myślenia. Państwo zadajecie kłam takiemu myśleniu przez to, że było w was tyle siły, zapału, aby powołać taki wspaniały i piękny ośrodek, który swoim działaniem będzie promieniował na cały północno-wschodni region Rzeczypospolitej. Jest to również dobry przykład współpracy lokalnej władzy państwowej z samorządową.

Fot. R. Lapiński



Minister Adam Gwara i wojewoda Cezary Cieślukowski dokonali otwarcia Ośrodka Rehabilitacji.

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 22 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 23 bm. apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

GDZIE, ZA ILE? CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH PRZEMYSŁOWYCH

Sklep „Kry-Max” (Kowalskiego i Sejneńska)	„Budrem” (Andersa)	„Wektor” (Arkadia)	„Domax” (Noniewicz)	„Hermes” (M. Konopnickiej)
Wykładzina „Gerflor” szer. 3 m - 65,20 - 68,00 zł/mb.	Wykładzina szer. 1,23 m - 9,10 zł/mb. Wykładzina szer. 1,50 - 17,49 zł/mb.	Wykładzina szer. 2 m - 25,40 - 29,00 zł/mb. Wykładzina szer. 1,50 m - 16,80 zł/mb.	Wykładzina szer. 1,50 m 16,10 - 17,50 zł/mb. Wykładzina szer. 1,20 m - 12,50 zł/mb.	Wykładzina „Gerflor” szer. 2 m - 33,00 zł/mb. Wykładzina igłowa szer. 3 m - 58,00 zł/mb.
Karnisze drewniane podwójne 1 m - 9,50 zł/mb.	Karnisze drewniane podwójne - 11,00 zł/mb.	Karnisze drewniane podwójne 2 m - 17,00 zł	Karnisze podwójne - 10,00 zł	Karnisze drewniane podwójne - 9,80 zł/mb.

PROPOZYCJE



PROGRAM DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

19.10 (czwartek)

godz. 17.00 – promocja tomiku poezji „Blisko Jezusa” (Civitas Christiana);

20.10 (piątek)

godz. 16.00 – finał turnieju piłki koszykowej (ZST);

godz. 17.00 – wykład dr. Jana Szafrąca „Kultura chrześcijańska w mediach” (Civitas Christiana);

21.10 (sobota)

godz. 10.00 – konkurs poezji sakralnej (Oratorium św. Jana Bosko);

godz. 17.00 – konkurs chórów parafialnych rzymskokatolickich z Suwałk i Augustowa, ewangelickiego i grekokatolickiego z Giżycka (kościół św. Kazimierza i Najświętszego Serca Pana Jezusa);

22.10 (niedziela) – Dzień Radia „Maryja”

godz. 9.00 – msza św. w intencji słuchaczy Radia „Maryja” (kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa);

godz. 11.00 – wykład dr. Marii Lubery „Między Kairem a Pekinem” (Biblioteka Akademicka);

godz. 16.00 – msza św. p.w. św. św. Piotra i Pawła, po mszy spotkanie ze słuchaczami Radia „Maryja”;

godz. 17.00 – koncert organowy w kościele św. Aleksandra.

PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Kościuszki 45) – wystawa malarstwa Zbigniewa Świdzińskiego „Landszafty”.

Galeria Fotografii PACamera – wystawa fotograficzna Wiesława Baraszczaka.

Galeria Chłodna 20 – wystawa fotograficzna Krzysztofa Millera „Bośnia”.

Pizzeria-Galeria „Rozmarino” – „Suwałki w starej fotografii”.

KINO BAŁTYK

18–22.10 – „Księga dżungli” prod. USA, godz. 17.00,

– „Waleczne serce” prod. USA, godz. 19.00,

23–24.10 – „Pret-a-Porter” prod. USA, godz. 17.00 i 19.00,

25–27.10 – „Francuski pocałunek” prod. USA, godz. 17.00 i 19.00.

KINO SCHERZO

20.10 – „Richie milioner” prod. USA, godz. 18.00.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej w Suwałkach zaprasza na spotkanie autorskie z poetą Zbigniewem Tanajewskim. Spotkanie odbędzie się 23 października br. o godz. 17.00 w czytelni książek WBP, ul. Noniewicza 49.

ZAPROSILI NAS:

Zarząd Targów Warszawskich na I Międzynarodową Wystawę Sprzętu dla Kontroli Celnej i Granicznej.

Archiwum Państwowe i Muzeum Okręgowe na sesję naukową i otwarcie wystawy „Suwalszczyzna w archiwaliach” z okazji 40. rocznicy powstania Archiwum Państwowego w Suwałkach.

Oratorium św. Jana Bosko na inaugurację Wojewódzkiego Konkursu Poezji Sakralnej.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna na spotkanie autorskie z poetą Zbigniewem Tanajewskim.

Za zaproszenia dziękujemy!

OGŁOSZENIA

Na podstawie art. 37 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 67 poz. 398 z późniejszymi zmianami) Zarząd Miasta Suwałk informuje, że spisy wyborców do publicznego wglądu będą wyłożone w dniach 21 - 22 października 1995 r. w godz. 10.00 - 15.00 i w dniach 23 - 25 października 1995 r. w godz. 13.00 - 18.00 w pokoju nr 4 (na parterze) w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, tel. 66-75-35.

W okresie wyłożenia spisów do publicznego wglądu każdy może wnieść do organu, który sporządził spis wyborców, reklamację w sprawie nieprawidłowości jego sporządzenia.

224/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach OGŁASZA

II publiczny przetarg ustny na wynajem lokalu użytkowego, położonego w Suwałkach przy ul. Waryńskiego 9.

Powierzchnia lokalu – 82,66 mkw., cena wywoławcza 6,00 zł za mkw. plus podatek VAT 22%, wadium w wysokości 600,00 zł.

Lokal jest wyposażony w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną. Przetarg odbędzie się 30 października 1995 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM przy ul. Noniewicza 3, w dniu przetargu do godz. 9.00.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w pok. 22 w ZBM lub telefonicznie 66-76-93 w. 16.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

222/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach OGŁASZA

II PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na dzierżawę lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 94,31 mkw. składający się z trzech stanowisk garażowych z dwoma kanałami i rewizyjnymi, pomieszczenia warsztatu z akumulatorownią, usytuowanych w budynku przy ul. Kościuszki 64 A w Suwałkach.

Lokal przeznaczony jest na mechanikę pojazdową, magazyny lub na hurtownię artykułów przemysłowych. Lokal wyposażony jest w kompletną instalację elektryczną n.n. i s.n., w wodę i kanalizację.

Cena wywoławcza wynosi 3,00 zł/mkw. p.u. plus podatek VAT 22%.

Wadium w wysokości 500,00 zł należy wpłacić do kasy ZBM na godzinę przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 27 października 1995 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium.

ZBM zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium przepada w przypadku niepodpisania umowy przez wygrywającego przetarg. Pozostałym uczestnikom, którzy nie wygrali przetargu, wadium jest zwracane bezpośrednio po przetargu.

Bliższych informacji udziela Dział Mienia Komunalnego ZBM, pok. 22, tel. 66-76-93 w. 16.

223/95

PREZYDENT MIASTA SUWAŁK INFORMUJE,

że zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 roku o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 67 poz. 398 z 1990 roku z późniejszymi zmianami) wyborcę nigdzie nie zamieszkałego wpisuje się do spisu wyborców właściwego dla miejsca jego aktualnego pobytu na jego wniosek, złożony do organu sporządzającego spis najpóźniej w 7. dniu przed dniem wyborów. Wnioski o wpisanie do spisu wyborców należy składać do dnia 27 października 1995 r. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój nr 4 (na parterze), tel. 66-75-35.

225/95



PRIBO HAŃCZA NADAL W I LIDZE

Polska Federacja Szachowa zdecydowała, że zespoły I ligi spotykać się będą na jednym turnieju i systemem każdy z każdym walczyć o tytuł drużynowego mistrza Polski. Tegoroczny turniej odbył się w Lubniewicach w woj. gorzowskim. Po rocznej przerwie w rozgrywkach ekstraklasy uczestniczyli szachiści PRiBO Hańcza Suwałki.

Wśród 12 startujących zespołów suwalczanie zajęli siódme miejsce. Na pierwszym miejscu uplasował się Stilon Gorzów Wielkopolski.

Przez dłuższy czas trwania turnieju drużyna PRiBO Hańcza zajmowała szóste miejsce. Niewiele brakowało jednak, aby w

końcówce musieli walczyć o utrzymanie się w ekstraklasie. Spadkiem z I ligi zagrożonych było aż sześć drużyn, tak niewielkie były między nimi różnice punktowe.

- Zajęliśmy miejsce na miarę możliwości - podsumował rozgrywki prezes klubu **Krzysztof Bargłowski**. - Być może, gdyby Alojzas Kveinis nie był nazbyt przemęczony występami w Bundeslidze szachowej w Niemczech, mielibyśmy szansę uplasowania się o 1 - 2 pozycje wyżej w tabeli. Złożyliśmy ofertę zorganizowania u nas rozgrywek I-ligowych w przyszłym roku. Decyzja należy do PFSz.

(rl)

KAMIL KURAK MISTRZEM POLSKI SALOS

Ponad półtora tysiąca uczestników wzięło udział w Salezjańskich Mistrzostwach Polski, które rozegrane zostały w Krakowie.

Duży sukces odniósł Kamil Kurak, startujący w turnieju tenisa stołowego. W grze pojedynczej zajął on II miejsce, natomiast w grze podwójnej, mając za partnera reprezentanta Łodzi, zdobył tytuł mistrza Polski Salos.

Zacięte pojedynki stoczyli koszykarze. W swojej grupie pokonali zespół z Wrocławia i przegrali z późniejszym mistrzem - reprezentacją Przemyśla. W meczu o III miejsce suwalczanie wygrali z reprezentacją Piły.

Być może ostateczny wynik turnieju koszykarzy ulegnie zmianie. Przeciwnicy złożyli bowiem protest do Zarządu Głównego Salos, ponieważ wbrew regulaminowi w zespole przemyskim występowało dwóch zawodników z I-ligowej Polonii.

Trzecie miejsce zajęli również siatkarze, którzy wygrali z Oświęcimiem 2:1 i przegrali z zespołem z Piły. Na czwartym miejscu uplasowali się piłkarze młodszy.

Kamil Kurak ma szansę zakwalifikowania się do udziału w mistrzostwach Europy Salos, które w przyszłym roku odbędą się na Sycylii.

(rl)

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

Całkowicie nie powiodła się Wigrom wyprawa do Warszawy na kolejny mecz o mistrzostwo III ligi. Suwalczanie ulegli tamtejszej Gwardii 0:3. W drodze do stolicy w suwalskim autobusie urwało się koło i pojazd wylądował w rowie. Szczęśliwym trafem nikomu nie stało się nic złego.

(rl)

WOKÓŁ BAZARU

Już od dłuższego czasu trwa ostry konflikt między grupą suwalskich kupców zrzeszonych w Izbie Gospodarczej „Handlowiec” a administratorem bazaru przy ul. Sejneńskiej - Zarządem Budynków Mieszkalnych. Kupcy wykłnęli wiele nieprawidłowości, jakie mają tam miejsce. Wskazano m.in. na ogólny bałagan, niesprawiedliwe traktowanie wszystkich kupców, wynajmowanie pewnych pomieszczeń bez przetargu, niewłaściwy stosunek kierownictwa bazaru do kupców, „machlojki” przy sprzedaży biletów i nieprawidłowe ich ewidencjonowanie, brak informacji na temat przeznaczania wpłat, istnienie ormiańskiej mafii. Były też osobiste zarzuty dotyczące dyrektora ZBM. Skierowano je do Zarządu Miasta, Rady Miejskiej, Komisji Rewizyjnej oraz prokuratury. Jednocześnie kupcy wyrazili chęć przejęcia w swoje władanie hali targowej. Miałyby w niej być urządzone estetycznie boksy wynajmowane stałym kupcom.

Jako członek Komisji Rewizyjnej miałem możliwość poznania tego tematu i wyrobienia własnego zdania, zwłaszcza po przeczytaniu raportu komisji, której przewodniczył naczelnik wydziału polityki społeczno-gospodarczej Urzędu Miasta Stanisław Mierzejek, oraz wysłuchaniu opinii przedstawicieli kupców, dyrektora ZBM i Zarządu Miasta.

Znaczna część zarzutów dotyczących niewłaściwego zarządzania bazarem potwierdziła się. Wprawdzie wiele się tam pozytywnie zmieniło, niemniej można było zrobić więcej, zwłaszcza w

zakresie zwykłego porządku i sprawnego zarządzania. Nie potwierdziły się osobiste zarzuty wobec dyrektora ZBM (sprawy nie związane z bazarem). Zarząd Miasta w trybie pilnym ma wydać stosowne decyzje, których efektem będzie racjonalne i gospodarne zarządzanie targowiskiem. Tematem tym zajmie się też Rada Miejska, która z pewnością wypracuje właściwą uchwałę.

Dyskusyjne jest przekazanie zarządzania halą targową grupie kupców zrzeszonych w Izbie Gospodarczej „Handlowiec”. Istnieje obawa, że może się ona stać drugą ARKADIĄ (liczne boksy i piętze), w której już nie będzie miejsca dla doraźnych handlowców oferujących np. plony z działek pracowniczych lub wyprzedających starocie. Z drugiej strony włączenie kupców do spraw dotyczących się na bazarze i liczenie się z ich uwagami i sugestiami jest konieczne. Trzeba będzie wypracować tzw. złoty środek zabezpieczający interesy miasta i kupców.

Wszelkie spory i konflikty mają to do siebie, że jest w nich wiele emocji, zdrażeń, urażonych ambicji, żmudnego wysłuchiwanie różnych racji i próby odkrycia rzeczywistych intencji stron. Mają jednak one też pozytywne aspekty. Wyostrajają widzenie, mobilizują do efektywniejszego działania, pobudzają do myślenia i zmieniania rzeczywistości.

Szkoda, że przy okazji wiele osób traci sporo czasu i zdrowia. Ale takie jest już życie, zwłaszcza gdy nieco szwankują nadzór i kontrola.

Jerzy Broc



WAGA (23.09-23.10)

W pracy raz dobrze, a raz jeszcze lepiej. Nie podejmuj żadnych pochopnych decyzji w tych dniach. W piątek rysuje się interesujące spotkanie towarzyskie.

SKORPION (24.10-22.11)

Dobry czas dla spraw sercowych. Miały cię już dopaść zmartwienia, ale cudownym sposobem się wywiniesz. Nie przejmuj się problemami. Pilnuj spraw bieżących. Wskazany krótki wypad za miasto w towarzystwie.

STRZELEC (23.11-21.12)

Czasu na przemyślenia miałeś pod dostatkiem. I co z tego wyszło? Może by tak zakończyć medytacje i przystąpić do działania. Jeżeli nie wyciągnęłaś jeszcze wniosków, nie masz pomysłów – skorzystaj z cudzych. Przydatne będą z pewnością doświadczenia Ryb.

KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Nie będzie aż tak ciężko, jak się obawiasz. W końcu jesteś wśród ludzi życzliwych tobie. Pod koniec tygodnia dobra wiadomość. Nie zwlekaj z odpisaniem na list.

WODNIK (21.01-20.02)

Nadchodzący tydzień to czas intensywnej pracy. Na rezultaty nie trzeba będzie długo czekać. Rozstanie z kimś bliskim przeżyjesz bardziej, niż się tego spodziewasz. Zadbaj o zdrowie, nie lekceważ przeziębiecia.

RYBY (21.02-20.03)

W domu wszystko w porządku. Pod koniec tygodnia spodziewa-

ni goście. Nie zamykaj drzwi, nie udawaj, że nie ma cię w mieszkaniu. Wizyta okaże się bardzo udaną.

BARAN (21.03-20.04)

Obiecująca podróż przed tobą. Zobacysz ciekawe miejsca, a co ważniejsze poznasz interesujących ludzi. Zanim jednak zdecydujesz się wyjechać, uporządkuj sprawy zawodowe, aby mieć spokojną głowę.

BYK (21.04-20.05)

Masz teraz okazję przybliżyć się do celu bardziej niż kiedykolwiek. Pojawia się jednak nowe problemy. Stawisz im czoło, zyskasz uznanie otoczenia. Pomogą ci osoby spod znaku Panny i Wagi.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

Poznasz ludzi, którzy cię zafascynują. Mogą się z tego wywiązać bliższe znajomości, a nawet przyjaźnie. Tydzień bardzo udany towarzysko. W sprawach zawodowych lepiej nie wychylać się.

RAK (22.06-22.07)

Nie odmawiaj pomocy znajomym. Tydzień pełen radości. Uśmiechaj się częściej, a zobaczysz, że twój uśmiech będzie odwzajemniony, nawet przez nieznajomych na ulicy.

LEW (23.07-22.08)

Czy nie przesadzasz z tymi częstymi wypadami na kawę? Z boku może wyglądać to na zaawansowany flirt. Doskonale przecież wiesz, co mogą zdziałać ludzkie języki. Porozmawiaj na nurtujące cię tematy z Bykiem i Wodni-

kiem.

PANNA (23.08-22.09)

Odsapnij nieco. Takie tempo

zycia cię wykończy. Praca pracą, ale nie wolno przeholować. Więcej snu, a dłuższe spacerki też by się przydały. Dotlenisz się, uspokoisz.

KRZYŻÓWKA NR 42

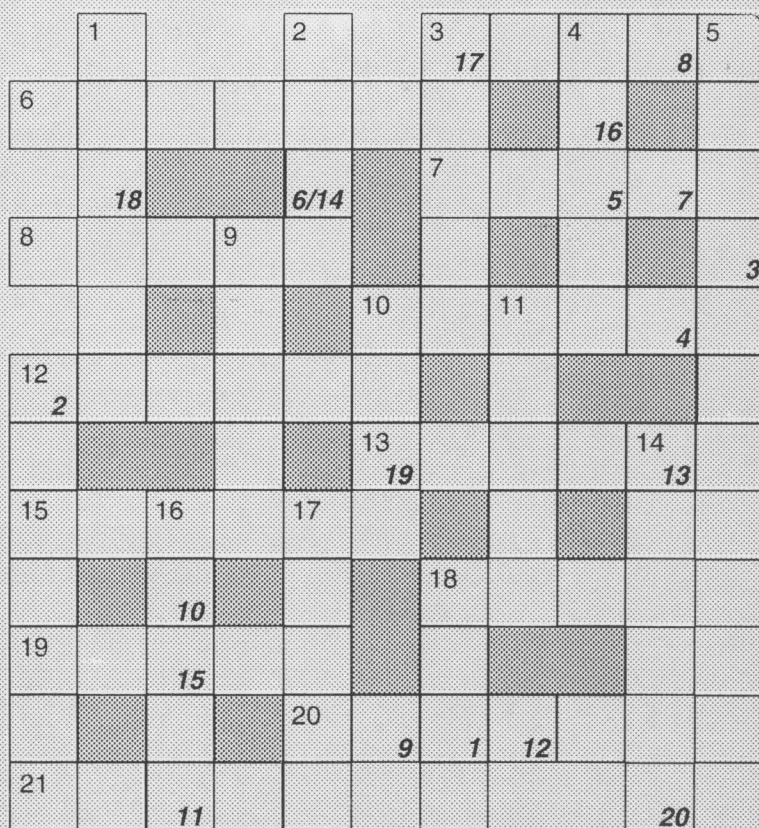
POZIOMO:

- wolny etat,
- imię żeńskie (4 XII),
- powieść Prusa,
- miasto we Włoszech,
- stopień wojskowy,
- np. alkohol lub narkotyk,
- biskup Sewilli (570-636 r.),
- Chalil (1872-1949), arabski poeta i prozaik,
- przywódca muzułmański,
- Aleksander (1855-1908), pisarz rosyjski,
- znawca,
- miasto w Norwegii.

- barwa,
- statek do połowu ryb,
- niskowęglowa stal stopowa,
- brat Abła,
- analogowa lub kompaktowa,
- wyraz zadowolenia,
- poszkodowany,
- zwierzę, roślina lub przedmiot będący godłem danej grupy,
- miasto w Hiszpanii,
- atrybut śmierci.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery ustawione od 1 do 20 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 35/95

Galeria Pacamera. Nagrodę w postaci biletu miesięcznego wylosowała Lucyna Korejwo, ul. Andersa 4.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka, Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Ryszard Łapiński. Opracowanie komputerowe: Agencja „Morena”. Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 17, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Masz poczucie humoru? – TAK. Czytaj! – NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI – ZMYŚLENIA – PLOTKI – DOMYSŁY – FAKTY – DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Aktywność części suwalskich radnych jest bardzo duża. W ciągu niecałego półtora roku podjęli oni (lub zapowiedzieli) następujące akcje (pomijamy te mniejszej rangi): jeden „zamach” na Zarząd Miasta, dwa referenda odwołujące Radę Miejską, wotum nieufności dla przewodniczącego Rady Miejskiej.

★ Aż serce rośnie, gdy dostrzega się aktywność suwalczan na niwie udzielania pomocy w zbliżających się wyborach prezydenckich. W przeciwieństwie do okresu, w którym rządziła komuna, teraz – w wolnej Polsce – bardzo wielu chce pilnować urn i liczyć gło-

sy. Ten nadmiar zaangażowania powoduje różnego rodzaju perturbacje, których odzwierciedleniem są tytuły gazetowe typu: „Kryśka na radę”. Wygląda na to, że podwyżka ekwiwalentu za pracę w komisji wyborczej np. do 500 zł mogłaby spowodować co najmniej lokalną rewolucję.

★ Lokalna prasa doniosła, że „zwiększa się liczba klientów, dla których cena towaru nie gra roli”. Oczywiście jednocześnie wzrasta liczba tych klientów, dla których cena towaru odgrywa decydującą rolę.

★ Modne jest obecnie sponsorowanie – nawet kiepskiej pogody. Np. w Radiu 5 prawie każda audycja, w tym także krótkie informacje, sponsorowana jest przez różne firmy. A może ktoś zechce sponsorować „HYDE PARK”? Ryzyko żadne, a promocja duża. Oczywiście część sympatii, jakie są udziałem „HYDE’U”, obejmie też ewentualnego sponsora.

★ Suwalska firma „SIDO” (palarnia kawy) ufundowała nagrodę dla zwycięzców telewizyjnego konkursu „Śmiechu warte”. A może ufunduje ona chociażby nagrody pocieszenia wielu suwalskim wydarzeniom, które nie ustępują telewizyjnym propozycjom i są rzeczywiście śmiechu warte?

★ W Gołdapi spotkali się młodzi Polacy, Niemcy i Żydzi. Zaskakujące, że to spotkanie nie wywołało bijatyki, a jedynie współdziałanie i wzajemną życzliwość. Co na to nasi narodowcy?

★ Redaktor „HYDE PARKU” zaproponował młodszemu redaktorowi „TS” – miłośni-

kowi roweru, rozstrzygnięcie pewnych sporów na niwie sportowej. W związku z tym na ulicy Podhorskiego odbył się krótkodystansowy wyścig kolarski. Opozycjonista jechał bardzo ambitnie i zdobył srebrny medal, a redaktor „HYDE’U” wpadł na metę jako przedostatni. Rywal, jak to mu się często zdarza, nie pogodził się z rozstrzygnięciem i proponował kolejny wyścig, ale na dłuższej trasie (wokół Wigier). Propozycja została przyjęta.

★ Ponieważ definicja postkomunisty jest sporna, proponujemy uściślić to pojęcie. Uważamy, że każdy żyjący lub poczęty w okresie realnego socjalizmu otrzymał pewną dawkę tej idei (podobnie jak przy chorobie popromiennej) – a więc jest postkomunistą.

SEDESY TEŻ SĄ ODWROTNI?

Fot. Z. Gałaszewski



LISTY

Pomniki w strefie!

Przeczytałem w gazecie wypowiedź prezydenta Lecha Wałęsy, który stwierdził, że za 50 lat będzie miał w każdym mieście pomnik. Ta sugestia nasunęła mi – jak sądzić – genialny pomysł, który mógłby być zrealizowany np. w naszej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Chodzi o odlewanie pomników naszego obecnego prezydenta. Oczywiście w dużym asortymencie – począwszy od popiersi, aż do monumentów typu Lenin w Nowej Kucie. Wprowadzić na razie byłaby to produkcja na tzw. skład (magazyn), ale już za pół wieku opływałyby Suwałki w dostatek, bo kto będzie zabawał pieniądze na historyczną postać. Niewykluczone, że sama suwalska „S” już teraz zamówi kilkanaście sztuk. Co „Hyde” sądzi na ten temat?

Walery Borówko, Krzywólka

– Rzeczywiście nasz prezydent wypowiedział takie zdanie. Jednak jedynie Pan wykazał wyjątkowy refleks biznesowy i podpowiedział rozwiązanie, które może uczynić Specjalną Strefę Ekonomiczną prawdziwym suwalskim eldorado. Wprowadzić rozgniewany lud często – nie tylko w naszej historii – obalał różne pomniki, ale jest faktem, iż wprawdzie je stawiano.